

INFORMACJE OGÓLNE

- 1 Po zapoznaniu się z kazusem proszę sporządzić - jako obrońca podejrzanego adwokat Roman Wielki - zażalenie Na postanowienie sądu o zastosowaniu tymczasowego aresztowania wraz z uzasadnieniem.
- 2 Zadaniem zdającego jest powołanie w zażaleniu ogólnych podstaw prawnych środka odwoławczego oraz względnych przyczyn odwoławczych.
- 3 W treści pisma aplikant związany jest okolicznościami stanu faktycznego kazusu, przy czym ewentualne wykroczenie poza jego zakres winno opierać się jedynie o fakty notoryjne.
- 4 Zalecanym jest stawianie indywidulanych zarzutów, w zależności od kwestionowanych przepisów na jakie powołał się Sąd.
- 5 Wskazanie orzecznictwa de facto związanego z treścią stawianych zarzutów będzie szczególnie premiowane.
- 6 Proszę zwrócić uwagę na kwestie terminu, nazewnictwa charakterystycznego dla etapu postępowania oraz ilości odpisów.
- 7 Sporządzając zażalenie należy przyjąć, że sądem odwoławczym jest Sąd Okręgowy w Warszawie, Wydział Karny Odwoławczy, Al. Solidarności 127 w Warszawie.

Stan faktyczny:

W dniu 15 maja 2026 r. około południa na terenie dzielnicy Mokotów, funkcjonariusze Policji de facto pionu kryminalnego podjęli obserwację pojazdu marki VW Passat o nr rej WWL 2363A, którym poruszało się trzech mężczyzn ciemnej karnacji określonych post factum w notatce urzędowej jako prawdopodobnie obcej narodowości.

Do czynności wezwano kolejne załogi prosząc o dyskrecję i oczekiwanie na rozwój wypadków. W rejonie tym dochodziło do kradzieży mieszkaniowych oraz napadów na małe placówki bankowe. Samochód z potencjalnymi sprawcami zatrzymał się pod budynkiem gdzie znajdowały się wejścia do klatek schodowych, sklepy oraz placówka banku. Mężczyźni rozeszli się, przy czym kierowca po pewnym czasie podszedł pod wejście do banku ale nie wszedł do środka. Gdy po chwili dwaj mężczyźni szybkim krokiem wrócili do samochodu i zawołali kierowcę podjęta została decyzja o zatrzymaniu.

Jeden z mężczyzn wybiegł z tylnej części pojazdu i skutecznie uciekł zaś kierowca ruszył z piskiem opon, mimo opisywanych przez policjantów okrzyków wzywających do zatrzymania. Samochód przejechał obok próbujących zagrozić mu wyjazd funkcjonariuszy, przy czym wybierając jazdę poszerzoną trasą rowerową chodnikiem minął policjanta Jerzego Walecznego. Następnie zatrzymał się kilkanaście metrów dalej gdy funkcjonariusze oddali strzały ostrzegawcze z broni palnej, powodując panikę wśród przechodniów. Korzystając z zamieszania kierowca salwował się ucieczką. Jedyne zatrzymane siedział na przednim fotelu pasażera z podniesionymi rękami. Materiał dowodowy stanowią przesłuchania łącznie ośmiu policjantów opisujących zdarzenie z różnych pozycji zgodnie z miejscem obserwacji oraz podjętych czynności po komendzie do zatrzymania. Pokrzywdzony Jerzy Waleczny zeznał, że tuż po dynamicznym starciu pojazdu „zamknął oczy i zęgnął się z życiem”. Omdlewał a słysząc strzały z pistoletu sądził, że to „salwa na jego pogrzebie”. Nie potrafił precyzyjnie opisać żadnego z wcześniej obserwowanych mężczyzn. Bezpośrednio po czynności powiadomił prokuratora o konieczności niezwłocznego podjęcia terapii antystresowej.

Sprawa „wybuchła” medialnie i już kilkanaście minut po zdarzeniu dziennikarz stacji TVN Warszawa prowadził relację z policjantami dot. poszukiwań za zbiegłymi mężczyznami. W godzinach wieczornych sprawą zajął się Polsat i w ramach programu „Państwo w Państwie” transmitowanym jako ogólnopolski dziennikarz na miejscu wydarzeń zgromadził okolicznych mieszkańców. Bez wątplenia osoby występujące nie prezentowały wiedzy o zdarzeniu, natomiast powiedziano wiele o potencjalnym zagrożeniu przypadkowych przechodni, w tym dzieci oraz poczuciu zagrożenia mieszkańców. W sobotę 16 maja sprawę opisały gazety oraz portale internetowe.

Zatrzymanym okazał się Iwan Szewczenko. Otrzymał zarzut o to że, działając wspólnie i w porozumieniu z dwoma n/n osobami dokonał czynnej napaści na funkcjonariusza Policji Jerzego Walecznego przy użyciu samochodu marki VW Passat o nr rej WWL 2363A tj. o popełnienie czynu z art. 223 § 1 kk.

Podejrzany przed prokuratorem nie przyznał się do stawianego zarzutu, korzystając z prawa do milczenia tj. odmowy składania wyjaśnień oraz odpowiedzi na pytania. Przed Sądem Rejonowym Iwan Szewczenko, wyraził zgodę na udzielenie odpowiedzi na pytania obrońcy i podał, że pomieszkuje u znajomych oraz w noclegowniach. Jako podstawę zatrudnienia deklarował handel na bazarze Różyckiego, przy czym termin posiadanej przez niego wizy wygasł zaś on wystąpił formalnie o status uchodźcy w sytuacji konfliktu zbrojnego. Odnośnie pracy wskazał, iż zarobione pieniądze częściowo przesyła do rodziny mieszkającej za granicą oraz czyni starania o sprowadzenia rodziców do Polski. U jego 7-letniego syna zdiagnozowano zaburzenia ze spektrum autyzmu, co wymaga permanentnego nadzoru przy nauce. Konkubina zamieszkuje z dzieckiem u rodziny na Wilanowie, gdzie pracuje jako sprzątaczką oraz dorabia sprząając wieczorami sklepy w centrach handlowych. Opiekę nad dzieckiem dzieli w zależności od obowiązków zawodowych.

Prokurator skierował do Sądu Rejonowego dla Warszawy - Mokotowa wniosek o zastosowanie tymczasowego aresztowania podejrzanego. Powołał się w nim na zaistnienie przesłanki ogólnej stosowania środków zapobiegawczych (duże prawdopodobieństwo popełnienia zarzucanego przestępstwa) oraz przesłanki szczególne z art. 258 § 1 pkt. 1 k.p.k. (brak stałego miejsca pobytu i związana z tym obawa ukrywania się i ucieczki), 258 § 1 pkt. 2 k.p.k. (obawa matactwa) i art. 258 § 2 k.p.k. (surowa kara). Umocowany przez partnerkę życiową podejrzanego, obrońca adwokat Roman Wielki podczas posiedzenia w przedmiocie zastosowania środka zapobiegawczego w postaci tymczasowego aresztowania szczegółowo argumentował, starając się wykazać brak spełnienia przesłanki ogólnej oraz przesłanek szczególnych. Podał również pod rozwagę Sądu kwestię proporcjonalności wnioskowanego środka i stwierdził, że w przypadku uznania konieczności stosowania środka zapobiegawczego, zastosowanie powinien znaleźć środek o charakterze nie izolacyjnym. Dodatkowo wskazał jako adres dla doręczeń dla Mocodawcy adres kancelarii. Podejrzany nie był dotychczas karany.

Sąd Rejonowy dla Warszawy – Mokotowa w dniu 18 maja 2026 r. zastosował w toku postępowania przygotowawczego środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania. Sąd uznał, że w odniesieniu do podejrzanego zachodzi duże prawdopodobieństwo, iż dopuścił się on zarzucanego mu przestępstwa. Przesłanki szczególne, jakie legły u podstaw rozstrzygnięcia wynikały z art. 258 § 1 pkt. 1 k.p.k. (brak stałego miejsca pobytu i związana z tym obawa ukrywania się lub ucieczki), 258 § 1 pkt. 2 k.p.k. (obawa matactwa) i art. 258 § 2 k.p.k. (surowa kara). Ogłoszenie decyzji merytorycznej nastąpiło w obecności adwokata.

Uzasadnienie postanowienia wskazywało w pierwszej kolejności na istnienie braku miejsca stałego pobytu wynikającego z narodowości Iwana Szewczenko. Dodatkowo podniesiona została obawa utrudniania postępowania przygotowawczego ze strony podejrzanego, poprzez wpływanie na treść zeznań świadków, w tym pokrzywdzonego. Z kolei fakt surowości kary dla Sądu wynikał z dramatycznego stanu psychicznego pokrzywdzonego oraz rażąco nagannego zachowania podejrzanego wobec policjantów, którzy reprezentują szeroko rozumiane organy ścigania. Sąd uznał, że w sprawie nie występują okoliczności z art. 259 k.p.k. Sąd nie ustrzegł się komentarza w postaci przytoczenia tytułów prasowych o zaistniałym wydarzeniu oraz okoliczności, że jest jednym z mieszkańców aktualnie „niebezpiecznego” miasta, pomimo niedawnego publikowanego rankingu „przyjaznych miast”.